

## Jedzie Jasio jedzie

Jedzie Jasio jedzie, mija mój ganeczek,  
Czy ci się nie widzi u mnie porząddeczek.

U mnie porząddeczek, jak ta biała ściana,  
Przyjedź Janku, przyjedź, dam koniowi siana.

Dam koniowi siana, i obrok, i obrok,  
A tobie Jasiniu, sześć poduszek pod bok.

Sześć poduszek pod bok, a siódmą pod głowę,  
I tak ci, Jasiniu, dogodzić nie mogę.

Dogodzisz, dogodzisz, byleś tylko chciała,  
Pościel mi łóżeczko i połóż się sama.

Łóżeczko pościelę, ale spać nie będę,  
Bo swego wianeczka pozbędę, pozbędę.

Nie pozbędziesz sama, pozbędziem oboje,  
Będziem się dorabiać chlebusia we dwoje.

Chlebusia we dwoje i flaszeczkę wina,  
Żeby dał Pan Jezus najpierwszego syna.

Najpierwszego syna, a drugą córeczkę,  
Będziem piastowali jak tę jaskółeczkę.